Warszawa, 25 lipca 1887 r. № 30 Dnia 13 lipca 1887 roku.

KORRESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

O używaniu nawozów sztucznych pod siewy wiosenne.

Ktokolwiek zapatruje się na obecne przesilenie w rolnictwie ze strony praktycznéj, kto tylko jest zdania, że straszny w obecnéj chwili zastój ekonomicznemi środkami bez uciekania się do socyalnych mrzonek zażegnać można, przyznać jest zniewolony, że jedynie podniesienie produkcyi, połączone ze zmniejszeniem jéj kosztów, rolnictwo nasze z upadku podźwignąć jest w stanie. Bo chociaż nie przeczymy, że także wiele niezależnych od nas przyczyn doprowadziło nas do tak smutnéj sytuacyi, to jednakowoż z drugiéj strony przyznać trzeba, że i osobiste nasze winy niejednokrotnie stały się powodem ruiny, lub przynajmniéj upadku znacznéj części gospodarstw naszych. Smutnym lecz niemniéj rzeczywistym jest faktem, że gospodarzyliśmy, że gospodarzymy, co gorsza, do dziś dnia po większéj części nieracyonalnie. Prowadziliśmy nasze gospodarstwo albo za tanio, albo za drogo, albo nie robiliśmy żadnych nakładów, albo nie uwzględniając należycie miejscowych warunków, czyniliśmy takie wydatki, które w żaden sposób opłacić się nie mogły. Jedno jest tak błędném, jak drugie. Bo mylą się ci, a z dniem każdym rośnie ich liczba, którzy twierdzą, że jedynie ekstensywne, a więc wedle utartego mniemania, tanie gospodarstwo jest skuteczném lekarstwem na naszą chorobę. Na téj drodze daleko nie zajdziemy. „Aus nichts wird nichts." Już i tak dość zniszczone gospodarstwa nasze w ten sposób do ostatecznéj doprowadzimy ruiny. Z drugiéj znów strony nie ulega kwestyi, że tylko takie nakłady czynić powinniśmy, które rzeczywiście i to w braku taniego u nas kredytu rolnego, w jak najkrótszym czasie opłacić się mogą, a do takich nakładów w pierwszéj linii zaliczyć nam trzeba użycie sztucznych nawozów pod siewy wiosenne. Bo chociaż teorya nawozowa do dziś dnia w nauce nie jest dostatecznie rozstrzygniętą, chociaż naprzeciw zwolenników wyczerpalności ziemi stoi niemniéj liczny zastęp przeciwników tego twierdzenia, to jednakowoż w praktyce każdy rolnik najrzeczywistsze miał dowody, że rola nienawożona odpowiednio z rokiem każdym lichsze wydaje plony, co jedynie wyczerpaniem potrzebnych do rozwoju roślin składników wytłómaczyć można.

Z trzech najniezbędniejszych dla życia rośliny pierwiastków chemicznych, azotu, kwasu fosforowego i potażu, zwłaszcza dwóch pierwszych grunta przeznaczone pod uprawę w dostatecznéj nie posiadają ilości; trzeba więc je w odpowiednim stosunku dowozić roli. Ilość zaś potrzebnego nawozu najdokładniéj obliczymy, uwzględniając summę azotu, kwasu fosforowego i potażu, zawartą w sprzętach przeznaczonych pod uprawę płodów. Podług obliczeń p. Grandeau (*Temps* 5 kwietnia 1887 r.) zawierają:

1000 kilogr.		azotu	kwasu fosforowego	potażu
w owsie	ziarna	17,6	6,8	4,8
	słomy	6,4	2,8	16,3
w jęczmieniu	ziarna	16,0	7,8	4,7
	słomy	5,6	1,9	10,7
w kukurydzy	ziarna	16,0	5,7	3,7
	słomy	4,8	3,8	16,4

Z tych cyfr łatwo obliczyć możemy summę wyciągniętych z ziemi chemicznych składników przez powyższe trzy rośliny. Dla ułatwienia zrozumienia podaje p. Grandeau jako przykład następne trzy zbliżone bardzo do siebie średnie sprzęty, otrzymane z hektara na gruntach średniéj dobroci:

owies	ziarna	1,100 kilogr.	19,36	7,48	5,28
	słomy	2.500	16,00	7,00	40,75
		3,600	35,36	14,48	46,03

„Owies, mówi p. Grandeau, jest jedyną rośliną, która się udaje na każdym prawie gruncie. Dzięki znacznemu rozwojowi liścia i korzonków, owies wegetuje na roli ubogiéj znacznie lepiéj niż inne rośliny. Ponieważ organa jego żywotne bardzo są rozwinięte, wydają też z ziemi urodzajnéj znacznie większe plony, niż jęczmień lub zboże ozime. Zbierano już na niektórych gruntach do 70 kwintali ziarna i 120 kwintali słomy z hektara.

Jęczmień wymaga ziemi dobrze uposażonéj, wolnéj od chwastów, przygotowanéj kilkakrotną orką i włóczką. Sprzęt różni się odnośnie do gatunku siewu (jęczmień zimowy, jęczmień jary, dwu i czterorzędowy).

Następne liczby uważać można jako dobry średni sprzęt:

	Sprzęt ziarna hektolitrów	słomy kilogramów	waga hektolitra
Jęczmień ozimy	37	2.500	62 do 72 kilogr.
„ 2-rzędowy	25	2,300	50—78 „
„ 4-rzędowy	18	1,500	50—64 „

W klimacie umiarkowanym stwierdzono następne przeciętne sprzęty podług jakości roli, na któréj uprawiano jęczmień,

1. Grunta bogate (dobra pszenna ziemia głęboko gliniasta) 2,200—2.800 klgr., ziarna 3,850—4,850 klgr. słomy.

2. Grunta wilgotne, bogate, mniéj gliniaste niż poprzednie 2,000—2,500 klgr. ziarna, 3,000—4,000 klgr. słomy.

3. Ziemia lekka, głęboka, iłowata lub lekko piaszczysta: 1,600—2,000 klgr. ziarna, 2,200—3,300 klgr. słomy.

4. Rola lekko piaszczysta (grunt żytni) w 1,400—1,700 klgr. ziarna 2,000—2,300 klgr. słomy.

Jeśli przyjmiemy jako zbiór średni 20 kwintali ziarna i 33 kwintali słomy, przedstawią się nam następne liczby wziętych ziemi składników pożywnych:

	Sprzęt z hektara	azotu	kwasu fosfor.	potażu
Jęczmień	Ziarna 2000 klgr.	32	15,60	9,40
	Słoma 3300	18,48	6,27	95,31
Ogółem	5300	50,48	21,87	44,71

Kukurydza daje sprzęty nadzwyczaj nierówne, odnośnie do gatunku roli, klimatu i siewu. W Ameryce Północnéj stwierdzono jako najwyższe sprzęty 22 hektolitry z hektara, przeciętnéj wagi 78 kilogr. W naszym kraju (Francyi) sprzęt 15 hektol. ziarna (około 12 kwintali) i 2.500 klgr. słomy uważać można za dobry plon średni. Przy takiéj więc wydajności sprzęt kukurydzy odbiera ziemi następną ilość rodzajnych składników:

	sprzęt z hektara	azot	kwasu fosfor.	potażu
Kukurydza	Ziarna 1200	19,2	6,84	4,44
	Słomy 2500	12.0	9,50	41,00
Ogółem	3700	31,2	16,34	45,44

Teraz, gdy mamy w przybliżeniu pojęcie, mówi daléj p. Grandeau, o ilości azotu, kwasu fosforowego i potażu, jakiéj wymagają średnie sprzęty owsa, jęczmienia i kukurydzy, przy-

patrzmy się warunkom ekonomicznym mineralnych nawozów, któreby większą od średniéj spowodować były w stanie wydajność. Najpierw nie traćmy z oka nakładu potrzebnego na hektar, a późniéj dopiero uwzględnijmy warunki, pod jakiemi producent wystarać się może o nawóz uzupełniający. Jarzyny sieją się zwykle po oziminach; użycie pod nie obornika jest w każdym razie wypadkiem tylko wyjątkowym; zajmować się więc będziemy w tém miejscu jedynie nawozami handlowemi.

Cena, za jaką w obecnéj chwili rolnik kupić jest w stanie trzy najważniejsze składniki, z których najbardziéj wyczerpuje się ziemia, podlega znacznym nader różnicom odnośnie do kwasu fosforowego, o wiele mniejszym co do azotu, a prawie żadnym pod względem potażu. Kilogram tego ostatniego składnika kosztuje mniéj więcéj równo 40—45 centymów w rozmaitych solach, które industrya dostarcza rolnictwu. Azot kosztuje 1 fr. 55 cent. do 1 fr. 95 cent., odnośnie do źródeł, z których go czerpiemy. W materyałach pochodzenia zwierzęcego (krew, mięso suszone, szerść, rogi, skóra) kosztuje 1 fr. 70 cent. do 1 fr. 95 cent, w siarczanie ammoniaku 1,75 do 1,80 fr., w saletrzanie sody 1,55 do 1,70 fr.

O wiele znaczniejsze różnice zachodzą z kwasem fosforowym. Superfosfaty dają nam kilogram kwasu fosforowogo po 55—60 centymów kilogram. Fosfaty naturalne, względnie do ich zawartości, po 18—22 centymów, żużle Thomas-Gilchrist'a po 10—17 cent. odnośnie do stopnia sproszkowania żużli. Nie traćmy jednakowoż z oka, że absolutna cena *handlowa* nawozu nie jest jedynym względem, którym kierować się winien rolnik. Wartość *rolnicza* materyału użyźniającego zależy przedewszystkiém od łatwości, z jaką roślina przyswajać sobie może pożywne składniki; pierwszy więc warunek wartości użyźniającéj nawozu jest możliwość dla rośliny absorbowania go korzonkami.

Przejdźmy przeto pobieżnie rozwaite formy potażu, azotu i kwasu fosforowego pod względem ich wartości rolniczéj. Potaż, którego zresztą zwykle mniéj brak w roli, niż dwóch innych składników, udziela się roślinie prawie zarówno dobrze w formie siarczanu jak chloryny. Wybór między temi dwiema solami w największéj części wypadków zależeć będzie od ceny tego nawozu, czasami zaś od potrzeby dostarczenia roli magnezyi. W takim razie wybrać należy siarczan stassfurcki, który zawiera znaczną ilość téj zasady złączonéj z potażem.

Wartość pożywna rozmaitych nawozów azotowych różni się od siebie nadzwyczaj znacznie. Rośliny nie są w stanie inaczéj czerpać z roli azotu, którego potrzebują do tworzenia tkanek, tylko w stanie saletrzanu, t. j. kwasu saletrowego, złączonego z wapnem, magnezyą albo z alkaliami (potassium lub sodium). Nawet sole ammoniakalne zdają się nie działać korzystnie na wegetacyę, chyba po przejściu w saletrzany. Ztąd wynika, że materye zwierzęce, jak krew, mięso, rogi etc., nie są natychmiastowém pożywieniem dla rośliny, stają się nią dopiero wtenczas, gdy azot w nich zawarty zmienił się w saletrę, t. j. skwasił się pod wpływem specyalnego rozczynu, jaki rola urodzajna zawsze w sobie zawiera. Lecz przy téj mniéj lub więcéj powolnéj przemianie w saletrzan nie zamienia się wszystek azot, zawarty w materyach organicznych w kwas saletrowy; znaczna część tego kosztownego składnika ulatnia się podczas téj nitrifikacyi i ginie w ten sposób niepowrotnie dla rośliny. Jeżeli obliczymy tę stratę, wynoszącą niekiedy czwartą a nawet trzecią część azotu zawartego w nawozie, przyjdziemy do przekonania, że właśnie materye zwierzęce dostarczają nam azotu po najwyższéj cenie. W rzeczywistości dają nam kilogram po 1 fr. 90 ct., do któréj to ceny doliczyć należy co najmniéj ćwierć na stratę w ulatniającym się azocie, ztąd rolnik płaci w tych materyałach azot rzeczywiście dla wegetacyi pożyteczny po 2,35—2,40 fr. za kilogram, podczas gdy sole mineralne dostarczają go po 1,70—1,80 fr. Co się zaś tycze tych soli, to dość liczne doświadczenia, poczynione mianowicie w Anglii przez Lawes'a, Gilbet'a i doktora Volcker'a, udowodniły wyższość pod względem ekonomicznym i kulturnym saletrzanu sody nad siarczanem ammoniaku. 16 klgr. azotu, zawartych w 100 klgr. saletrzanu sody, albo w 75 klgr. siarczanu ammoniaku, wskazują znaczną różnicę sprzętu na korzyść saletrzanu sody, a mianowicie: 100 klgr. saletrzanu sody w porównaniu z 75 klgr. siarczanu ammoniaku dają sprzęt większy o 50 klgr. ziarna i 100 klgr. słomy w zbożu.

150 klgr. siana na łąkach.
200 klgr. kartofli.
900 klgr. buraków.
1700 klgr. nawets (rzepa podługowata).

Dla buraków cukrowych wykazały liczne doświadczenia, zebrane mianowicie w Niemczech, większą wydajność, prawie o tonnę na hektar na korzyść saletrzanu, przy użyciu go porównawczém z siarczanem ammoniaku o téj saméj zawartości azotu. Rzeczą więc jest jasną, że przy równéj cenie kilogramu azotu w nim zawartego, saletrzan sody przenieść należy nad siarczan ammoniaku. Prawdopodobnie różnica w wydajności zależy od przyczyn, o których już mówiliśmy poprzednio przy materyałach pochodzenia zwierzęcego. Ammoniak potrzebuje zamienić się w saletrzan, nim zacznie działać, a ta przemiana uskutecznia się ze stratą części azotu. Jednóm słowem saletrzan sody jest najskuteczniéj działającém i najmniéj drogiém źródłem azotu dla rolnika.

Natomiast uwzględnić należy, że ziemia siarczan ammoniaku i azot organiczny o wiele lepiéj zatrzymać w sobie jest w stanie niż kwas saletrowy. Ziemia nie działa na korzyść tego ostatniego, nie absorbując go. Deszcze spłókują go swobodnie w dolne warstwy ziemi, gdzie przestaje udzielać pożywienie roślinom. Unikniemy skutecznie téj straty, rozsiewając saletrzan na role, gdy wegetacya już się dostatecznie rozwinęło, a assymilacya przez rośliny jest gwałtowną. *(D. n.)*

Wieloletnie pokosy koniczyny.

Duńskie Towarzystwo Rolnicze poleciło przed dziesięciu laty Nielsen'owi, doradcy swemu w rzeczach hodowli roślin, aby zbadał, które koniczyny i trawy przez kilka lat pokosów jednakowych lub w większéj ilości dostarczać mogą. Nielsen zajmował się tą sprawą na wyspie Falster przez 8 lat i doszedł do następujących wniosków:

Niektóre trawy i koniczyny dają już w drugim roku pokos mniejszy niż w pierwszym, a następnie coraz mniejszy. Inne natomiast dają w trzecim roku urodzaj większy niż w pierwszym i drugim i są bardzo zdatne do tworzenia dobrych łąk.

Dają w drugim roku urodzaj mniejszy:
Koniczyna biała o 2,2%.
Rajgras angielski o 24,1%.
Koniczyna czerwona o 81,2%.
Rajgras włoski o 92,9%.

Dają w drugim roku urodzaj większy:
Koniczyna szwedzka o 120,2%.
Rajgras francuzki o 139,4%.
Brzanka (tymotejka) o 204,4%.
Trawa kupkowa o 391,8%.

U rajgrasu francuzkiego, mietlicy i trawy kupkowéj spostrzegł Nielsen rozrastanie się i przybytek pokosu nawet w trzecim roku. Koniczyna żółta dała w drugim roku taki sam pokos jak w pierwszym. Powstać to mogło tylko przez dopuszczenie jéj do dojrzałości i samodzielne jéj rozsianie się, bo ona jest rośliną jednoletnią, nieodrastającą z przeszłorocznych korzeni swoich. Prócz traw powyższych należą podług Nielsen'a do krzewiących się w drugim i trzecim roku: kostrzewa łąkowa (festuca pratensis) i lisi ogon (alopecurus pratensis). W skutek doświadczeń Nielsen poleca mieszaniny nasion.

Rettich Rosenhagen, rolnik meklenburski, doświadczył w wieloletniéj praktyce swojéj użyteczności mieszaniny Nielsen'a z małą odmianą. Rettich mówi, że nie mogąc dostać co rok dobrego nasienia kostrzewy i lisiego ogona, wypuścił je ze swego zasiewu łąk. Natomiast dodaje z dobrym skutkiom trochę kminu, który zapobiega rozdęciu bydła od młodego pokosu.

Na hektar radzi	Nielsen	Rettich
Koniczyny czerwonéj	7,5	8,0
„ białéj	1,3	1,5
„ szwedzkiéj	2,8	3,0
„ żółtéj	0,7	5,0
Rajgrasu angielskiego	2,0	1,75
„ włoskiego	2,0	2.5
„ francuzkiego	2,6	1,75
Brzanki (tymotejki)	2,4	2,5
Trawy kupkowéj	2,8	2,6
Kostrzewy łąkowéj	1.2	—
Lisiego ogona	0,6	—
Kminu	—	1,6
Razem około	30 klgr.	30 klgr.

*

ROZMAITOŚCI.

Fabryki szkła. Między hutami, istniejącemi w Królestwie Polskiém, pierwsze miejsce zajmuje huta szklana „Czechy“ pod Garwolinem, założona w r. 1802. Zatrudnia ona 186 robotników i machinę parową o sile 15 koni, a roczna jéj produkcya dosięga 860,000 rubli. Druga huta, założona w r. 1857 w Zawierciu, wyrabia szkło taflowe, cylindry, klosze i szkła kryształowe; zatrudnia 140 ludzi i machinę parową o sile 40-u koni. Trzecia huta założona została w r. 1878 w Klonowie. Posiada ona obecnie trzy piece hutnicze do topienia szkła, szlifiernię, malarnię, trzy lokomobile o sile 24-ch koni i machinę do matowania piaskiem. Zatrudnia przeszło 300 robotników, a produkcya roczna dosięga 1,000,000 rubli. Czwarta z rzędu, założona także w r. 1878 w Targówku za Pragą, zatrudnia około 100 robotników i machinę parową o sile 16-u koni. Produkuje rocznie na 300,000 rubli. Fabryk zwierciadeł w Warszawie jest 4 z 46-u robotnikami, z ogólną summą produkcyjną roczną 200,000 rub. Szyb do zwierciadeł nie wyrabiają dotychczas w kraju i sprowadzają je głównie z Belgii. Oprócz powyżéj wymienionych hut istnieją jeszcze mniejsze huty, a mianowicie: w Ząbkowicach, Jasieniu, Kliczynie, Sopoćkiniach (w Augustowskiém) i Staréj-Wsi. Ogółem przemysł szklany zatrudnia obecnie 1,462 robotników, produkując rocznie wyrobów szklanych wartości 2,104,000 rubli.

Hodowla kminu. Karolek kminek (carum carvi) jest rośliną, która pokupu za granicą doznaje i ma dobre ceny. Na piasku i gruntach jałowych chybia i zawodzi zupełnie, ale na gruntach niezbyt płytkich, osobliwie gliniastych, jest rośliną bardzo wdzięczną. Chmielarnie nie opłacają się samym chmielem, ale użyte do pomieszczenia w nich kminu, wytrzymują zwycięzko teraźniejsze nizkie ceny chmielu, a wysokie nawozu. Kmin jest wreszcie rośliną, która bardzo różnym sposobem hodowaną być może, w małym i wielkim rozmiarze, sama lub w mieszaninie z innemi roślinami. Słoma kminu, acz gruba i twarda, jest przysmakiem dla owiec i lekarstwem zarazem, które choćby często i w większéj ilości podawane, nie szkodzi im w żadnym przypadku. Na poczekaniu trudno wypowiedzieć zalety hodowli kminu dla różnych gospodarstw. Osobne wyjaśnienie wartości w dzisiejszych czasach niektórych roślin, handlowemi zwanych, byłoby pożyteczne dla naszego rolnictwa. Dochody małe w obec dawnych dróg odbytu, mogą przy teraźniejszym rozwoju handlu stać się większemi. Rośliny handlowe zasługują na uwagę. *

Głębokość mórz. Z pomiarów głębokości morskiéj, dokonanych przez różnych uczonych i w różnych czasach, *Wszechświat* podaje następujące wiarogodniejsze liczby: Największa głębokość z wymierzonych dotąd przypada na oceanie Spokojnym pod 44°55′ szerokości północnéj i 152°26′ długości wschodniéj, a mianowicie 8,513 metrów; została obrachowaną ze statku „Tuscarora.“ Jest mniejszą od linii wzniesienia nad poziom morza najwyższéj góry na ziemi, Guarisankaru; różnica wynosi mniéj więcéj 300 m. W Atlantyku największą głębokość wykazał okręt amerykański „Blake“ w roku 1883, pod 19°39′ 10″ szer. półn. i 66°26′ 5″ długości zachod. na 8,341 m. W oceanie Indyjskim okręt „Gazella“ wysondował głębokość, wynoszącą 5 523 metry pod 16° 11′ szer. południowéj i 117° 32′ długości wschod. Największą głębokość oceanu Lodowatego północnego wysondowano na 4,850 metr. W oceanie Lodowatym południowym wyjątkowo tylko napotykano głębie o przeszło 1,000 m., w jedném zaś tylko miejscu, pod 62° 30′ szer. połudn. i 96° dług. wschod., zmierzono głąb na 3 610 metr. Przeciętna dla oceanów wynosi 3,705 metr., dla mórz śródlądowych 1,349, a dla nadbrzeżnych 941 m. Wbrew dawnym przypuszczeniom najznaczniejsze głębie znajdują się nie w pośrodku oceanów, lecz w pobliżu brzegów.

Reorganizacya leśnictwa w Królestwie Polskiém. Projektowane zmiany w leśnictwie w Królestwie Polskiém, mają głównie na celu obsadzenie posad nadleśnych przez wychowańców zakładów leśnych w Cesarstwie; posady zaś podleśnych wedle tegoż projektu będą zniesione, a natomiast będą ustanowieni pomocnicy nadleśnych z płacą roczną 600 rub., prócz tego będzie ustanowiona nowa posada t. z. objezdczyków z roczną płacą 250 rubli. Posady gajowych pozostaną bez zmiany, z podwyższeniem wszakże przywiązanéj do nich rocznéj płacy. Wynagrodzenie roczne nadleśnych ma być podniesione z 600 do 1,500 rub. i z 560 do 1,200 rubli.

Wywóz zboża z Odessy. Komitet handlu i przemysłu w Odessie ogłosił sprawozdanie za rok 1886, z którego widzimy, że ciężkie położenie ekonomiczne Europy dotkliwie dało się uczuć w Odessie. Ponieważ przesilenie trwa dotychczas i przyczyny jego dotąd pozostały te same, podajemy tutaj główniejsze dane z owego sprawozdania. Przeciętne ceny pszenicy w Odessie w ostatnich latach były następujące:

W r. 1882	za kwarter	45	szylingów	1	pens.
W r. 1883	„	41	„	7	„
W r. 1884	„	35	„	8	„
W r. 1885	„	32	„	10	„
W r. 1886	„	31	„	0	„

W roku sprawozdawczym najlepiéj płacono pszenicę w marcu, lecz głównym powodem owéj podwyżki była spekulacya.

Wywóz pszenicy wyniósł 21,100,000 pudów, wartości 23,200,000 rub. W r. 1885 wywieziono o 24,150,000 pudów, inacéj o 22,000,000 rub., więcéj. Do Anglii wywieziono z Odessy 7,700,000 pudów pszenicy, do Włoch 5,000,000, do Hollandyi 3,000,000, do Austro-Węgier i Francyi po 2,000,000, do Belgii 700,000, do Egiptu 650,000 pudów.

Innych zbóż Odessa wysłała za granicę w 1886 roku 62,000,000 pudów, ocenionych na 52,000,000 rub., gdy w r. 1885 wywiozła 78,500,000 pudów, ocenionych na 66,000,000 rub.

Z portu w Mikołajewie, który wywozi zboże z tych samych prowincyj co Odessa, wysłano w r. 1886 za granicę pszenicy na 5,000,000 rub. mniéj niż w r. 1885.

Wywóz ogólny zboża z Państwa Rossyjskiego w tymże roku 1886 wynosił 267,000,000 pudów, ocenionych na 227,000,000 rub., gdy w r. 1885 wywieziono 321,000,000 pudów, wartości 280,000,000 rub. Pszenicy wysłano za granicę w 1885 roku 154,058,000 pudów na 144,671,000 rub., w roku zaś 1886 tylko 86,656,005 pudów na 90,715,000 rubli.

Wywóz z Odessy w stosunku do ogólnego wywozu państwa stanowił co do ilości 24,45%, co do wartości 23,57%.

Ostatnie ceny targowe

na stacyi Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 23 lipca r. b.) całemi wagonami.

	kopiejek za pud od	kopiejek za pud do	kop. za korzec od	kop. za korzec do
Pszenica zniżkowo				
wyborowa	140	145	8.45	8.75
średnia	129	136	7.80	8.25
ordynarna	120	126	7.25	7.60
Żyto zniżkowo				
wyborowe	77	78	4.45	4.52½
średnie	72	75	4.17½	4.35
ordynarne	68	70	3.95	4.05
Owies spokojnie				
wyborowy	78	82	2.77½	2.92½
średni	72	76	2.55	2.70
ordynarny	63	68	2.25	2.40
Gryka słabo	70	83	3.55	4.20
Kasza jaglana b. słabo	84	105		

Przebieg targów warszawskich w ubiegłym tygodniu był nader niekorzystny dla sprzedawców; ceny codzień obniżały się, bądź z powodu znacznych dowozów z Królestwa, już to z przyczyny pięknéj pogody, sprzyjającéj żniwom żyta.

Z tych też względów nabywcy powstrzymywali się od większych zakupów, i tranzakcye ograniczały się tylko do niezbędnych miejscowych potrzeb, przez co wiele partyj zboża pozostawało z dnia na dzień niesprzedanych. W połowie tygodnia dopiero gdy kupiono na eksport kilka ładunków wyborowego żyta, sprzedaż tegoż poszła łatwiéj, po cenach jednakże ostatnich, znacznie obniżonych.

Owies, utrzymujący się dobrze w cenie od paru już tygodni, w ostatnich dniach obniżył się, choć, jak dotychczas o drobnostkę; pokup nań zmniejszył się, poważniejsi bowiem nabywcy wstrzymywali się od większych zakupów, w nadziei, iż z chwilą oczekiwanego wkrótce zwiększenia się dostaw, ceny tego ziarna obniżyć się będą musiały.

Groch, gryka, tudzież kasza jaglana znajdują zbyt bardzo mały i tylko przy znaczniejszéj redukcyi cen.

Dostawy w sprawozdawczym tygodniu były w ogóle duże i zwiększają się jeszcze, a za dni parę spodziewany jest dowóz żyta i jęczmienia nowego już zbioru.

E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska Nr. 116.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 20 lipca 1887 r.

Pogodę mieliśmy przez cały tydzień piękną. Żniwo rozpoczęto na dobre.

Pomyślne wiadomości o widokach tegorocznych zbiorów i wielkie dowozy pszenicy amerykańskiéj niekorzystnie oddziałały na usposobienie targów naszych, zewsząd też niższe notowania odbieramy.

W Nowym-Yorku płacono w końcu ubiegłego tygodnia o $1\frac{1}{2}$—2 cent. za pszenicę mniéj niż tydzień temu. Mąka nie uległa żadnéj prawie zmianie. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się o $1\frac{1}{2}$ miliona buszli, przewyższają jednakże jeszcze stan przeszłoroczny o 4 miliony.

W Anglii najpiękniejsza pogoda niezmiernie korzystnie na stan zboża oddziaływa, to też spodziewają się zbiorów bardzo obfitych. Jarzyny skutkiem zbytniéj suszy ucierpiały cokolwiek w niektórych okolicach. Targi bardzo były spokojne, pszenica krajowa dość była poszukiwana, obca zupełnie zaniedbana.

We Francyi żniwo w całéj pełni. Targi spokojne, ceny lubo niezmiennie, zawsze na korzyść kupujących wypadały.

W Belgii i Hollandyi również notowano trochę niższe ceny, owies tylko więcéj był poszukiwany i drożéj płacony.

Na targach tutejszych dla braku dowozów utrzymują się ceny pszenicy potrzebnéj na zaspokojenie potrzeb konsumcyi dość dobrze, na odstawę nawet najpóźniejszą obniżają się z dniem każdym. Rzepik w bardzo małych partyjkach dotąd na targach się pokazuje i utrzymał ceny zeszłotygodniowe.

Płacono za 1000 kilogramów	w hol. fun.	Marek	Rub. za pud przy kursie 190
Pszenica transito	120—133 fun.	135—140	1,17—1,21
krajowa pstra	120—128 „	172—176	
krajowa „	126—131 „	175—180	
krajowa jasna	120—126 „	175—180	
krajowa wybor.	128—133 „	180—182	
Żyto transito	120—128 „	80— 86	0,69—0,74
krajowe	115—124 „	110—112	
	126—128 „	112—114	
Jęczmień transito		70—100	0,60—0,86
„ krajowy		85—115	
Owies rossyjski transito		70— 85	0,60—0,73
„ krajowy		85—100	
Groch tranzytowy		90—115	0,78—1,00
„ na paszę		100—105	
„ kuchenny		110—125	
„ Victoria		120—145	
Rzepak transito		180—185	1,55—1,61
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		195—205	
Rzepik świeży suchy		190—200	
Łubin niebieski		75— 80	0,65—0,69
„ żółty		75— 80	0.55—0,69
Wyka czarna	za 50 kilogr.	80— 90	0,69—0,77
Kuch rzepakowy	za 50 kilogr.	4.80—5,00	0,83—0,86
Kuch lniany	za 50 kilogr.	4,80—5,20	0,83—1,90
Otręby pszenne	za 50 kilogr.	2,90—3,10	0,50—0,54
Otręby żytnie	za 50 kilogr.	3,00—3,20	0,52—0,56
Koniczyna czerwona	za 50 kilogr.	15—30	2,58—5,17
„ biała		20—35	3,45—6,05
Tymotka		18—20	3,13—3,43

W Hamburgu pozostało słabe usposobienie na okowitę, ceny obniżyły się mniéj więcéj o $\frac{1}{4}$ mrk. Płacono:

	marek		kop. przy kursie 190.
loco bez beczki marek	19	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%.	30
w beczk. kontrak. loco	$23\frac{3}{4}$		49
na lipiec	$23\frac{3}{4}$		49
na lipiec-sierpień	$23\frac{3}{4}$		49
na sierpień-wrzesień	$24\frac{1}{4}$		51
na wrzesień-październik	25		54
na październik-listopad	$25\frac{1}{4}$		55
na listopad-grudzień	$25\frac{1}{4}$		55

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	177,60	Mrk.
Pszenica lipiec	186,00	„
wrzesień-październik	159.00	„
New-York	83,00	„
Żyto loco	119,00	„
lipiec-sierpień	118,50	„
wrzesień-październik	122,00	„
październik-listopad	123,20	„
Oléj rzepakowy na lipiec	46,00	„
wrzesień-październik	46,00	„
Okowita loco	65,60	„
lipiec-sierpień	65.10	„
sierpień-wrzesień	65,60	„

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od dnia 18 do 25 lipca 1887 roku.

	Cena średnia
Pszenica za korzec 6-pudowy bez worków i opakowania rubli	8.50
Żyto za korzec $3\frac{1}{4}$ pud.	4.65
Owies za korzec $3\frac{11}{20}$ p.	2.70
Jęczmień za korzec 5 p.	3.50
Gryka za korzec 5 p.	4.50
Groch polny za korzec $6\frac{1}{2}$ pudowy	6.00
Rzepaku letniego korzec ($5\frac{1}{4}$ puda)	9
Rzepak zimowy korzec ($5\frac{1}{4}$ puda)	10.00
Wół najlepszy rub.	106
„ średni „	86
Wołowina polędwica f. k.	16—$22\frac{1}{2}$
„ zrazowa kop.	12—13
Cielęcina kop.	12—13
Wieprzowina kop.	12—16
Baranina kop.	9—13
Łój wołowy funt kop.	$12\frac{1}{2}$
Słonina funt kop.	15
Sadło świeże funt kop.	$16\frac{1}{2}$
Smalec wieprzowy funt kop.	20
Indyk żywy rub.	3
Indyk bity rub.	1.60
Perliczka kop.	50
Kaczka bita kop.	60
Kura kop.	60
Kasza pszenna za garniec kop.	37
„ perłowa „	37
„ grycz. drob. „	15
„ „ zwycz. „	25
„ jęczmienna „	18
„ jaglana „	20
„ owsiana „	25
Mąka żytnia razowa pud	1.15
Mąka żytnia pytlowa pud	1.40
„ pszenna zwycz. „	2.55
„ „ krupcz. „	2.60
„ gryczana „	1.10
„ ziemniaczana „	2.00
Otręby żytnie pud kop.	60
„ pszenne „ „	60
Chleb żytni funt „	$2\frac{1}{2}$
„ sytny „ „	4
„ pszenny „ „	
„ lepszy „ „	
Mleko świeże garniec kop.	25
„ zbierane kop.	16
Masła świeżego funt od k.	25—30
„ solonego f. od k.	25—$27\frac{1}{2}$

	Cena średnia
Śmietany kwarta od	25—30
Cukier kostkowy funt kop.	$12\frac{1}{2}$
Kawa funt kop.	55
Jaj kopa kop.	80
Kapusty funt kop.	6
Kartofli korzec rub.	1.65
Buraków korzec rub.	3.00
Sól pud kop.	45
Pieprz funt kop.	48
Octu zwycz. kwarta kop.	5
„ stołow. „ „	9
Spirytus czysty wiadro „	11.50
Spirytus 78 pr. „ „	8.15
Okowita 40 pr. „ „	5.00
Wódka 10 pr. wiadro rub.	8.15
„ 6 pr. szum. „ „	5.00
Siemie lniane garniec kop.	20
Siemie konopne „ „	18
Chmiel krajowy pud rub.	19.00
Świece stearyn. funt kop.	23
Drzewo twar. sąż. kub. rub.	17
„ opał. sosn. za sąż. kub. zawier. $182\frac{1}{2}$ ang. stóp kub. rub.	15
Piwo zwycz. wiadro kop.	50
„ bawarskie „ rub.	1.00
Olej lniany pud „	5.40
„ konopny „ „	5.00
„ rzepakowy „ „	4.60
„ „ dyst. „ „	5.40
Wosk funt kop.	55
Mydło zwyczajne „ „	10
Mydło szare „ „	9
Płótno konopne arsz. „	20
Płótno lniane „ „	25
Len pud rub.	8.00
Konopie „ „	6.00
Skóra końska „	5.25
Skóra wołowa „	11.00
Skóra cielęca „	1.05
Stal krajowa „	5.00
Stal angielska „	12.00
Żelazo kute „	2.10
„ walcowane „	1.80
Węgiel kam. kraj. czet.	1.45
Koks z fabryki gazu z dostawą pud kop.	16
Węgiel angielski „	1.65
Nafta kaukazka wiadro	65
Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	60
Wyrobnikowi z koniem rubli	2.25
Wyrobnikowi z 2 końmi „	3.75

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 13 (25) Іюля 1887.